

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Piotrkowska

Protokolant: Katarzyna Nowopolska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-Ś. w G. M. W. (1)

po rozpoznaniu w dniach: 21 września 2016 roku, 27 października 2016 roku, 15 grudnia 2016 roku i 27 lutego 2017 roku na rozprawie sprawy

1) **M. W. (2)**, syna M. i K. z domu M., urodzonego dnia 15 kwietnia 1992 roku w D.

2) **J. M.**, syna H. i G. z domu N., urodzonego dnia (...) w D.

oskarżonych o to, że:

w dniu 16.04.2013r. w G. działając wspólnie i w porozumieniu dokonali zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci 12 gier na konsolę X. o łącznej wartości 2.413,94 zł, płytę z grą na konsolę P. S. 3 o wartości 239,99 zł, dwa długopisy marki P. o wartości 69,98 zł, powodując szkodę o łącznej wartości 2.723,91 na szkodę T. w G.

- tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k.

o r z e k a:

I. oskarżonych M. W. (2) i J. M. uznaje za winnych popełnienia zarzucanego im oskarżeniem czynu, który kwalifikuje jako występki z art. 278 § 1 k.k. i za to, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na mocy art. 278 § 1 k.k., skazuje oskarżonych na kary po roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności, zalicza oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 16 kwietnia 2013 roku;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego zapisanego pod pozycją 3 wykazu dowodów rzeczowych Nr (...);

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. A. S. kwotę 576 zł (pięćset siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu M. W. (2), zaś na rzecz adw. R. M. – kwotę 797 zł 04 gr. (siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych cztery grosze) tytułem kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu J. M.;

V. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k., art. 633 k.p.k., zwalnia oskarżonych M. W. (2) i J. M. od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym na podstawie art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t. jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) od opłat.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 16 kwietnia 2013 roku, oskarżeni M. W. (2) i J. M. udali się do centrum handlowego (...) przy ul. (...) w G. z zamiarem dokonania kradzieży. W tym celu zabrali ze sobą dwie wykonane domowym sposobem koperty z folii aluminiowej, służące do dezaktywacji zabezpieczeń przeciwkradzieżowych, uaktywnianych w momencie przejścia przez linię kas na hali samoobsługowej. Obaj byli podobnie ostrzyżeni i ubrani w ciemne kurtki i spodnie typu jeans. Gdy oskarżeni dotarli do wyznaczonego miejsca przeznaczenia, rozdzielili się. J. M. wszedł na halę sklepową, natomiast M. W. (2) pozostał przed budynkiem. Znajdując się na hali sklepowej, J. M. udał się w okolice działu z gramami komputerowymi. Przemierzając się wzdłuż regałów zaczął oglądać ułożone na nich towary (m. in. gry na konsole X. i PlayStation 3 oraz długopisy marki P.). Udając, że jest zainteresowany ich zakupem, niektóre z nich umieścił w przewieszonym przez ramię koszyku sklepowym, po czym udał się na dział z artykułami prasowymi. Stanął wówczas w miejscu nieobjętym polem widzenia kamer monitoringu i zaczął wyjmować produkty z koszyka, chowając je kolejno za ułożonymi na regale gazetami i czasopismami. Następnie wyszedł z hali sklepowej i udał się na pobliską łąkę, gdzie oczekiwał na niego M. W. (2). Po otrzymaniu dokładnych informacji o miejscu ukrycia gier i długopisów, M. W. (3) również udał się do sklepu (...), gdzie przeszedł na dział z artykułami prasowymi. Z regału z gazetami wyjął wówczas co najmniej jedną ze schowanych gier, po czym umieścił ją pod spodniami, w kopercie z folii aluminiowej. Następnie opuścił sklep i wrócił do J. M., który oczekiwał na łące. Wówczas wyciągnął zabraną ze sklepu grę i odłożył ją na ziemię. J. M. ukrył natomiast grę w pobliskich krzakach. W dalszej kolejności, M. W. (2) i J. M. na zmianę udawali się do sklepu (...), wynosząc z niego w taki sam sposób gry na konsolę X. i konsolę PlayStation 3 oraz długopisy marki P., które sukcesywnie wyjmowali z plastikowych zabezpieczeń przeciwkradzieżowych (tzw. sejferów) i ukrywali je w rosnących na nieużytkach nieopodal sklepu zaroślach. W pewnym momencie, zachowanie oskarżonych wzbudziło podejrzenia zamieszkałej w pobliżu U. K., która zaczęła obserwować oskarżonych przez okno swego mieszkania. Gdy obaj oskarżeni oddalili się z łąki, U. K. wyszła z mieszkania i wyjęła z krzaków jedną z gier (gra pt. „G. of war” na konsolę X.). Następnie udała się do sklepu (...), gdzie oddała znalezioną grę, informując o kradzieżach kierownika ochrony, A. W.. W czasie rozmowy z A. W., U. K. zauważyła M. W. (2) wychodzącego ze sklepu i wskazała go jako jednego ze sprawców kradzieży. Kierownik ochrony udał się wówczas do biura monitoringu, gdzie rozpoczął obserwację oskarżonych. Dostrzegł wówczas, że jeden z nich wyrzucił prostokątny przedmiot na trawę, zaś drugi z nich podniósł go i przeniósł kilka metrów dalej w miejsce porośnięte krzakami. Około godziny 14:30, A. W. oraz inny pracownik ochrony sklepu (...), W. P., udali na łąkę, gdzie dokonali ujęcia J. M.. Wracając do centrum handlowego, po uzyskaniu wsparcia ze strony trzeciego pracownika ochrony, dokonali również ujęcia M. W. (2), po czym zawiadomili

o zdarzeniu Policję. Obaj oskarżeni zostali wówczas odprowadzeni do pokoju ujęć, gdzie zostali zatrzymani przez przybyłych na miejsce funkcjonariuszy. W trakcie przeszukania ubrania M. W. (2), ujawniono grę (...) w plastikowym opakowaniu przeciwkradzieżowym, umieszczoną w kopercie z folii aluminiowej. W toku kolejnych czynności przeprowadzonych na łące położonej przy centrum handlowym (...), funkcjonariusze, wraz z pracownikami ochrony sklepu, odnaleźli łącznie 10 gier na konsolę X., 1 grę na konsolę PlayStation 3, 2 długopisy marki (...) oraz 11 plastikowych opakowań przeciwkradzieżowych.

Dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. W. (2) – k. 54v, 56v, 712; zeznania świadka P. J. – k. 1-2v; zeznania świadka S. P. – k. 5v-6, 605; zeznania świadka D. M. – k. 26v, 495-497; zeznania świadka A. W. – k. 33v-37, 42v, 113, 609; zeznania świadka W. P. – k. 44v; zeznania świadka U. K. – k. 82v, 498-500, 607; zeznania świadka J. Z. – k. 608; protokoły oględzin – k. 7-7v, 11-12v, 13-14v, 66-67; protokół zatrzymania rzeczy – k. 8-10; protokoły zatrzymania osoby – k. 17-17v, 22-22v; protokół przeszukania osoby – k. 18-19; notatka z ujęcia osoby – k. 40-41; nagrania z monitoringu – k. 49; dokumentacja fotograficzna – k. 87, 92-92v, 96-96v;

J. M. był szesnastokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu.

Dowody: karta karna – k. 691-694; odpisy wyroków – k. 111, 249-250, 254-254v, 259, 261, 263, 264-264v, 269-270, 275, 281, 320-321, 438, 475-476;

M. W. (2) był dwudziestoośmiokrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu.

Dowody: karta karna – k. 698-701; odpisy wyroków – k. 110, 130, 254-254v, 256, 266-267, 273, 283, 427-427v, 428, 462-462v

Sąd zważył, co następuje:

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, Sąd oparł się na zeznaniach świadków P. J., S. P., D. M., A. W., W. P., U. K. i J. Z., a także na zebranych dokumentach urzędowych i prywatnych. Sąd oparł się również częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego M. W. (2) – w zakresie, w jakim przyznał się do kradzieży gry o nazwie X. (...) G. o wartości 200 zł.

Jak wspomniano wyżej, oskarżony **M. W. (2)** przyznał się do dokonania kradzieży gry X. 360 G. o wartości 200 złotych. Natomiast konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w pozostałym zakresie. Utrzymywał, że ukradł jedną grę, wiedząc że, z uwagi na wartość rzeczy, jego czyn stanowi wykroczenie. Nadto twierdził, że nie widział się tego dnia z J. M.. Natomiast **J. M.** konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w ogóle. W trakcie rozprawy utrzymywał m. in., że o kradzieży wie jedynie z aktu oskarżenia. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych w opisanym wyżej zakresie, uznając że stanowią one jedynie wyraz przyjętej przez nich linii obrony. Stoją one w całkowitej sprzeczności

z pozostałymi dowodami zebranymi w aktach sprawy. Mimo, iż ekspertyzy biegłego z daktyloskopii nie doprowadziły do ujawnienia linii papilarnych J. M.

i M. W. (2) na zabezpieczonych grach i długopisach, to jednak zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, a także treść protokołów zatrzymania nie pozostawiają cienia wątpliwości co do tego, że to właśnie oskarżeni są osobami, których wizerunki zostały zarejestrowane na nagraniach (k. 49). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że oskarżeni zostali ujęci niemalże na gorącym uczynku, po przeprowadzeniu obserwacji za pomocą kamer monitoringu. Wymienione nagrania korespondują w szczególności

z zeznaniami świadków A. W. i U. K., w zakresie, w jakim podawali oni, że oskarżeni współpracowali w dokonaniu kradzieży. Jak wynika z zebranych dowodów, współpraca ta polegała na tym, że jeden z oskarżonych udawał się do sklepu, po czym przynosił skradziony przedmiot i wyrzucał go na trawę. Drugi z oskarżonych brał następnie ten przedmiot i zanosił go kilka metrów dalej, po czym chował go w zaroślach. Co prawda na ujawnionych nagraniach zarejestrowano tylko jeden przypadek, kiedy to oskarżeni postąpili w ten sposób, co wynikało z późnego podjęcia obserwacji przez pracowników ochrony, dopiero po interwencji U. K.. Na sprawstwo J. M. i M. W. (2) wskazuje jednakże, fakt, że w trakcie ich ujęcia oraz zatrzymania, a także w trakcie oględzin łąki znajdującej się przy sklepie (...), ujawniono płyty z grammi oraz długopisy, które jak później ustalono, pochodziły ze sklepu (...). Kamery monitoringu nie zarejestrowały wprawdzie momentu, w którym oskarżeni rozmawiali czy porozumiewali się ze sobą, jednak na ich współsprawstwo w zakresie kradzieży wszystkich ujawnionych przedmiotów, wskazuje charakterystyczny sposób zachowania. Jak widać na nagraniu (k. 49), J. M. podniósł jedną z płyt upuszczonych przez M. W. (2) w kilka sekund po jej upuszczeniu, tak jakby oczekiwał na ten moment. Prawdopodobieństwo tego, że J. M. przechodził jedynie w okolicach sklepu (...) i przypadkowo znalazł płytę jest bliskie zeru. Zwłaszcza, że J. M. został zatrzymany w miejscu ukrycia skradzionych płyt, gdzie nie miałby powodu przebywać, gdyby jedynie przechodził przez łąkę zlokalizowaną przy sklepie (...), a świadek U. K. konsekwentnie zeznawała, że w dniu zdarzenia obserwowała dwóch sprawców. Wyjaśnienia oskarżonego M. W. (2) o tym,

że w dniu zdarzenia nie widział się J. M., jawią się zatem jako naiwne

w stopniu oczywistym i obliczone są na realizację linii obrony. Warto również w tym miejscu zaznaczyć, że kamery monitoringu sklepu (...) nie zarejestrowały momentów, w których oskarżeni dokonywali kradzieży. Tym niemniej fakt, że dwie ujawnione płyty zapakowane były w opakowania przeciwkradzieżowe (płyta dostarczona przez U. K. oraz płyta ujawniona w toku przeszukania M. W. (2)), a także ujawnienie pozostałych 11 sztuk pustych opakowań przeciwkradzieżowych, wskazuje na to, że przedmioty te zostały wyniesione ze sklepu bez uiszczenia należnej ceny.

Świadkowie **P. J., S. P. i W. P.**, pracownicy sklepu (...) opisać okoliczności, w jakich doszło do ujawnienia kradzieży płyt z grami na konsole X. i PlayStation 3 oraz długopisów marki (...), a także okoliczności ujęcia sprawców i ujawnienia skradzionych rzeczy. Relacja wymienionych jest konsekwentna, wzajemnie ze sobą koresponduje i w pełni zasługuje na wiarę.

Świadek **U. K.** opisała okoliczności, w jakich powzięła podejrzenie co do tego, że M. W. (2) i J. M. dokonują kradzieży w sklepie (...) oraz okoliczności, w jakich zawiadomiła o tym pracowników sklepu. Podała między innymi, że widziała, jak oskarżeni na zmianę wchodzi do sklepu, po czym przynoszą jakieś przedmioty na pobliską łąkę. Następnie, po przyjsciu do sklepu, wskazała jednego ze sprawców kierownikowi ochrony.

Świadkowie **D. M. i J. Z.** opisać okoliczności zatrzymania oskarżonych oraz przebieg przeprowadzonych następnie czynności procesowych, w tym okoliczności ujawnienia płyt z grami, długopisów oraz opakowań przeciwkradzieżowych.

Sąd dał wiarę zeznaniom wymienionych wyżej świadków, gdyż były logiczne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniały, tworząc uporządkowaną chronologicznie całość. Brak jest dowodów mogących podważyć ich wiarygodność.

Ustalony stan faktyczny stanowił podstawę do przypisania M. W. (2)

i J. M. czynu z art. 278 § 1 k.k. Dnia 16 kwietnia 2013 roku oskarżeni udali się bowiem do sklepu (...) przy ul. (...) w G., skąd zabrali 12 gier na konsolę X.. 1 grę na konsolę PlayStation oraz 2 długopisy marki P. – rzeczy o łącznej wartości 2.723 zł 91 gr. stanowiące własność sklepu. Jest oczywiste, że oskarżeni nie byli w żaden sposób uprawnieni wobec tych przedmiotów. Mimo to, potraktowali je jak własne i włączyli je w skład swego majątku, postępując z nimi tak jak właściciele, dokonali zaboru w celu ich przywłaszczenia.

M. W. (2) i J. M. dopuścili się przypisanego im czynu w warunkach współsprawstwa. Materiał dowodowy wykazał, że zaistniało pomiędzy nimi porozumienie co do wspólnej realizacji znamion czynu z art. 278 § 1 k.k. Każdy z nich aprobował podjęte działanie przestępne jako całość. Ich wspólnym celem było dokonanie zaboru gier i długopisów ze sklepu (...). Dokonali oni przy tym podziału ról w przestępnej akcji.

W szczególności, na zmianę udawali się do sklepu, a następnie ukrywali skradzione produkty na łące. W związku z tym, obu oskarżonym można było przypisać dokonanie kradzieży w takim samym zakresie, niezależnie od tego, który z nich dokonał faktycznego wyniesienia danego produktu ze sklepu.

W czasie popełnienia przez oskarżonych przypisanego im czynu, nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę oskarżonych. Nie byli oni w szczególności ograniczeni

w możliwości rozpoznania znaczenia i konsekwencji swoich czynów przez chorobę psychiczną, niedorozwój umysłowy lub czasowe zaburzenie czynności psychicznych. M. W. (2) i J. M. są i już w trakcie popełnienia czynu byli osobami dorosłymi. W inkryminowanym czasie nie zaszła także czasowa niepoczytalność oskarżonych.

Stopień szkodliwości społecznej czynu J. M. i M. W. (2) należy określić jako niemały. Wartość skradzionych przez nich rzeczy nie była wprawdzie bardzo wysoka, a utracone przedmioty zostały odzyskane, tym niemniej oskarżeni dopuścili się tego czynu z premedytacją. Przed udaniem się do sklepu (...), dokładnie przemyśleli plan działania, o czym świadczy zarówno sposób działania sprawców, jak i fakt, że byli oni wyposażeni w dwie koperty – dla każdego z oskarżonych jedna – z folii aluminiowej, używane w celu dezaktywacji zabezpieczeń kradzieżowych w czasie przechodzenia przez bramki. Czyn popełniony przez oskarżonych miał charakter zuchwały. Oskarżeni dokonali kradzieży w biały dzień w sklepie wyposażonym w system kamer monitoringu, w którym zatrudniano wielu pracowników ochrony. Co więcej, oskarżeni wielokrotnie wracali w to miejsce, wynosząc kolejne produkty. Dopuścili się przypisanego im czynu kierując się chęcią łatwego zysku, działali z niskich pobudek. Dopuścili się zamachu na cudze mienie, choć w czasie popełnienia czynu byli zdrowi, mieli możliwość podjęcia pracy i pozyskania pieniędzy w uczciwy sposób. Do kradzieży nie zmusiła ich żadna nadzwyczajna sytuacja życiowa.

W punkcie I. sentencji wyroku, za przypisany czyn, Sąd wymierzył oskarżonym kary po roku pozbawienia wolności. Sąd nie znalazł podstaw do różnicowania kar wymierzonych oskarżonym.

Na niekorzyść M. W. (2) i J. M. przemawiają okoliczności wpływające na ocenę stopnia szkodliwości społecznej przypisanego mu czynu, a zwłaszcza sposób jego popełnienia, postać zamiaru oraz motywacja sprawcy. Nadto, za okoliczność obciążającą należy uznać wielokrotnej karalność oskarżonych za przestępstwa przeciwko mieniu. Podkreślenia wymaga fakt, że w przypadku J. M., jeden spośród czterech szesnastu zapadłych wyroków skazujących wydano przed popełnieniem badanego czynu, natomiast w przypadku M. W. (2), przed popełnieniem czynu wydano dwa takie wyroki.

Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących w stosunku do sprawców.

Orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności jest najtrafniejszym środkiem reakcji karnej, jaki można było zastosować wobec oskarżonych M. W. (2) i J. M.. Pomimo stosunkowo niewysokiej wartości wyrządzonej szkody, oskarżeni dopuścili się czynu o niemalym stopniu szkodliwości społecznej, wykazując się zuchwalstwem. Nadto obaj byli wielokrotnie karani za przestępstwa podobne. Ich dotychczasowa postawa życiowa, a także wzgląd na sposób i okoliczności popełnienia czynu oraz przyświecającą im motywację, nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że są oni sprawcami głęboko zdemoralizowanymi i odpornymi na resocjalizację, a popełnianie przestępstw przychodzi im z łatwością. Wobec takich osób konieczne jest konsekwentne karanie nawet za stosunkowo drobne przestępstwa. Zdaniem Sądu, brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających mieć nadzieję, że oskarżeni będą w przyszłości przestrzegali prawa, w tym, że nie popełnią kolejnego przestępstwa. W ocenie Sądu, zastosowanie w rozpatrywanych przypadkach kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania w sposób rażący sprzeciwiałoby się celom kary. Wobec oskarżonych stosowano już w przeszłości bez powodzenia środki probacyjne. Do osiągnięcia celów kary konieczne jest zatem odizolowanie oskarżonych od reszty społeczeństwa, nawet na krótki okres.

W punkcie II. sentencji wyroku, na poczet orzeczonych wobec J. M. i M. W. (2) kar pozbawienia wolności, zaliczono okres faktycznego pozbawienia wolności w sprawie. Orzeczenie to miało charakter obligatoryjny.

W punkcie III. sentencji wyroku, Sąd orzekł o przepadku dowodów rzeczowych – dwóch kopert z folii aluminiowej. W ocenie Sądu, orzeczenie przepadku przedmiotów, które posłużyły do popełnienia przestępstwa powinno wzmocnić wychowawcze oddziaływanie orzeczonych kar.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa, na rzecz obrońców oskarżonych wynagrodzenie tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Przyznana kwota jest adekwatna do nakładu pracy obrońców i mieści się w granicach określonych stosownym rozporządzeniem.

Sąd zwolnił oskarżonych M. W. (2) i J. M. z obowiązku poniesienia kosztów postępowania. Z uwagi na wieloletnie pozbawienie wolności oraz trudną sytuację materialną oskarżonych, należało uznać, że prawdopodobieństwo uiszczenia tychże należności jest znikome.